



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

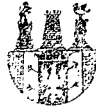
COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub osobistą do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.



CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi pokop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

Na rubieży kultur.

II Dokończenie.

Czasy rozbiorowe wypełniają tragiczne zmagania się prądów francuskich, a nawet amerykańskich z zachodu z wpływami rosyjskimi ze wschodu

Wkrótce potem znów naród był rozdarty na dwa obozy. Legiony Dąbrowskiego sprzymierzone z Napoleonem czerpały otuchę i nadzieję do uzyskania niepodległości z zachodu, a słynne stronnictwo Czartoryskich, zbliżone do dworu petersburskiego, reprezentowało wpływy wschodnie. Pierwsze dążyły przez niepodległość do zjednoczenia choćby pod berłem Romanowych, odkładając ewentualną niepodległość na inne czasy. Obydwa obozy wzajemnie się potępiły i zwalczały.

W wypadkach 31 roku widzimy to samo. Wodźowie jeden po drugim, będąc pod urokiem potęgi rosyjskiej, która powaliła tytana zachodniego, szukali nieuczciwie porozumienia i układów z Rosją, a sprawcy wybuchu powstania z Mochnackim, żądającym gorąco reform ludowych na wzór zachodni i sejmem, detronizującym króla, szukali oparcia na zachodzie.

W 63 roku—to samo. Wielopolski, samotny politycznie, lecz w rzeczy samej opierający się na biernych masach ludowych reprezentował wschód, powstańcy zaś, oglądając się na pomoc Francji i Anglii byli przedstawicielami zachodu, gdzie przy poparciu Napoleona świeżo odbyło się zwycięskie połączenie Włoch.

I nie to nas zawsze gubiło, że politycznie często zachód nas zawodził, lecz to, żeśmy w swojej cywilizacji, będąc pod zgnubnym wpływem wschodu nie dorównywali zachodowi, że nie zdążyliśmy z mas ludowych uczynić obywateli kraju i zorganizować się na sposób europejski i że w momentach wielkich prób bywaliliśmy stale rozdzieleni.

Od tej klątwy fatalnego podziału na dwa obozy nie uwolniliśmy się niestety aż po dzień dzisiejszy, i dziś ściga nas i mści się, sprawdzając niewiarę we własne serdeczne wysiłki, niemoc wewnętrzną i wreszcie niewolę narodu.

A jednak wszyscy, wszyscy bez wyjątku, lubimy się chełpić, że jesteśmy narodem zachodnim.

Jesteśmy nim istotnie. Jasnym więc jest, że nie wolno nam popełniać nadal błędów, które popełnialiśmy stale od czasu Sejmu Niemego, nie wolno iść ze wschodem, lecz, tylko z zachodem, jeżeli nie chcemy się wyrzec cywilizacyjnych, państwowych twórczych i narodowych aspiracji.

Z. Nowicki.

Częstochowa, 12—5—1916.

Miłość ziemi — to najgłębsze, religijne uczucie.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 18 maja:

Wschodni plac boju

Pod Kraszynem zestrzeliliśmy nieprzyjacielski statek powietrzny.

Zachodni plac boju.

Na zachód od Lens trwały w dalszym ciągu walki na granaty ręczne. Trzy dalsze natarcia Francuzów na stanowiska nasze, na wzgórz 304 zostały dziś rano odparte. Podczas odwrotu przez Esnes, doznał nieprzyjaciel olbrzymich strat. Chodziło w danym wypadku o przedsięwzięcie świeżej dywizji afrykańskiej, w której skład wchodzi Francuzi biali i kolorowi.

Natarcia Francuzów, poprowadzone słabymi siłami przeciwko przyczołkowi Reichsacker, zostało całkowicie przełamane.

Balkański teren walk.

Nie zaszły żadne szczególne wydarzenia.

Naczelne dowództwo armii.

Komunikat rosyjski.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 16 maja:

Front zachodni.

Na froncie zachodnim na północ od jeziora Miadziół powiodło się Niemcom wpaść silniejszymi oddziałami do naszych rowów. Atoli wyparto ich stąd przeciwnikiem. Nieprzyjacielskie samoloty rzuciły na różnych punktach naszego frontu bomby.

W Galicji usiłował nieprzyjaciel na zachód od Tarnopola i nad dolną Strypą zbliżyć się do naszych linii, odparto go jednak.

Front kaukaski.

Nie powiódł się atak Turków w kierunku Diabekr. Nasz pochód na Mozul odbywa się bez przerwy.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 16 maja:

Po południu:

Na lewym brzegu Mozy dosyć ożywiony ogień artyleryjski na nasze pozycje w lesie Avocourt i na wzgórzu 304. Na prawym brzegu nie powiódł się mały atak niemiecki, wykonany za pomocą petard na północnym zachodzie od lasu Thiaumont W Voevre walki artyleryjskie w odcinku Eix i Moulainville.

Na innych frontach noc była stosunkowo spokojna.

Wieczorem:

W Szampanii odparto petardami oddział nieprzyjacielski w okolicy Le Mesnil.

Na lewym brzegu Mozy wstrzymano ogniem zapornym próbę ataku nieprzyjacielskiego na zachód od wzgórza 304.

Na wschód od Mozy w Voevre był

czasami ogień artyleryjski o największej gwałtowności.

Na froncie belgijskim, gdzie skoncentrowano ogień naszych ciężkich baterji przeciw niemieckim oszańcowaniom obronnym, była walka artyleryjska gwałtowna.

Przeciw pokojowi.

„Exchange Telegraph“ donosi, że amerykańscy ambasadorowie w Londynie i Paryżu zawiadomili prezydenta Wilsona, że koalicją nie zamierza rozpocząć dyskusji w sprawie pokojowej.

Mowa Poincarego.

„Corriere della Sera“ komentuje mowę Poincarego i oświadcza: Jasna forma przemówienia uniemożliwia wszelkie próby pokojowe ze strony neutralnej, gdyby Niemcy się o to starały. Poincare potwierdza tylko słowa Salandry o konieczności zwycięstwa bez względu jak długo wojna mogłaby potrwać.

Pisma rosyjskie o sprawie polskiej.

Pisma rosyjskie nie mogą wyrzec się myśli o tem, że sprawa Polski jest sprawą wewnętrzną Rosji. Więc też rząd rosyjski wpływa na rządy angielski i francuski, aby w tych państwach nie pisano o sprawie naszej.

Gazeta rosyjska „Nowoje Wremia“ pisze: Jeżeli Anglii zależy na tem, ażeby utrzymać nadal stosunki przyjacielskie z Rosją, które zresztą już dziś są poważnie zagrożone, to powinna bezwarunkowo zaniechać wtrącania się do wewnętrznych spraw Rosji.

O Polsce i Ukrainie.

„Dilo“ lwowskie donosi, że ruski Wiestnik cytuje z „Kambany“ bułgarskiej ustęp następujący:

„Musimy zaznaczyć, że kanclerz Niemiec w swem przemówieniu wcale nie wspomniał o Bałkanach i Ukrainie. Fakt ten tłumaczy się tem, że wkrótce zabierze głos w tej sprawie baron Burián, bo o nowym stanie rzeczy w Belgji i w Polsce decydują Niemcy a o Ukrainie i Bałkanach pierwsze słowo należy do Austrii“.

Sprawa dowozu żywności do Polaki.

„Times“ zamieszcza następującą wiadomość w sprawie zaprowiantowania Królestwa Polskiego; Ministerjum spraw zagranicznych w Londynie ogłosiło memoriał w sprawie propozycji przedłożonych przez amerykańskiego ambasadora ministrowi spraw zagranicznych co do zaprowiantowania Polski. Układ w tej sprawie został już w zupełności przyjęty przez rządy rosyjski, angielski i niemiecki. Austria i Niemcy zobowiązały się na mocy tego układu same starać się o zaprowiantowanie Serbji, Albanji i Czarnogóry.

Sprawa polska w Szwecji.

W Szwecji panuje nastroj przeważnie anty-rosyjski, ale Szwedzi pragną utrzymać jaknajdłuższą neutralność, która wielkie im przynosi korzyści. Od

czasu jednak ustąpienia koalicji z Dardanelów, wzmogła się w Szwecji obawa, iż potrzebująca za wszelką cenę dostępu do wolnego morza Rosja, przy pomocy Anglii, zajmie port Narwik i naruszy neutralność Szwecji. Stąd wzrost „aktywistów”. Od wystąpienia czynnego wstrzymuje Szwedów jeszcze okoliczność, iż mu sieliby toczyć walki na terenie Finlandji, czego Fini wcale nie pragną. Wstrzymuje ich również brak żywności, którą sprowadzają z Ameryki, co z chwilą wypowiedzenia wojny, ustanie. Prasa szwedzka wiąże zawsze ściśle sprawę polską z interesami państw środkowo europejskich. Zarówno konserwatywne „Nya Daglig Allahanda”, jak liberalna „Swenska Dageblatt” i wolnomysłina, aktywistyczna (za wojną z Rosją) „Aftenbladet”, mieszają stale i świadomie interesy Polski z interesami państw centralnych.

Radykalny „Dagens Nyheter” — stronnik koalicji, wysuwa program zupełnej niepodległości Polski. „Socyjal Demokrat” — zwolennik neutralności, w sprawie polskiej ogłosił artykuły Daszyńskiego oraz W. Jodki.

Wszystko, co się tyczy Polski, wywołuje wielkie zaciekawienie. Również zainteresowanie wywołuje idea sojuszu państw małych.

Włochy a nowa wojna.

Z powodu zdania Salandry w moście, ogłoszonej przez niego w Wenecji, że Włochom należy się pierwsze miejsce na Adryjatyku, rzymska „Sera” pisze:

Pierwszeństwo na Adryjatyku da się osiągnąć tylko wówczas, gdy w posiadaniu Włoch znajdzie się wybrzeże wschodnie tego morza. Stłusznie więc żąda poseł Labriola na łamach dziennika neapolitańskiego „Roma” dla Włoch wybrzeża dalmatyńskiego, które w Anglii obiecwane jest pewnemu wielkiemu państwu południowo słowiańskiemu.

Gdyby Włochy nie miały otrzymać przy zawarciu pokoju Dalmacji, to musiałyby wówczas przygotować się do nowej wojny. Bez względu na to, czy Dalmacja jest pod względem etnograficznym włoską czy nie, w każdym razie pod względem geograficznym i geologicznym należy do Włoch i musi im być przyznana, tak samo jak Trydent i Tryest. Granica geograficzna Włoch rozciąga się od przełęczki Stiff do Łowczenu i obejmuje przyległe wybrzeże adryatyckie.

Podział Persji.

Paryski „Le Journal” dowiaduje się, iż odwiedziny członków Dumy w Londynie miały na celu sfinalizowanie układu w sprawie podziału Persji. Anglia chce mieć pewność, iż otrzyma wyłącznie panowanie nad zatoką perską. Podobno układ został już zawarty.

Protokół stokholmski.

Książę Karol szwedzki i zastępcy niemieckiego, austriackiego, duńskiego, węgierskiego, rosyjskiego, szwedzkiego i szwajcarskiego — Czerwonego Krzyża podpisali protokół przyjęty na konferencji w Stokholmie w listopadzie 1915 r., w sprawie traktowania jeńców wojennych w obozach jeńców.

Czas letni w Danji.

Parlament przyjął ustawę, zaprowadzającą w Danji czas letni. Nowa reforma czasu obowiązuje od 14 maja godziny 11 wieczorem do d. 30 września.

— 41 —

Mateusz Buchacz

b. Urzędnik kolei W. W. St Zawiercie
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 18 Maja r. b. przeżywszy lat 57.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 20 Maja o godz. 9 rano z domu przy ulicy Jasnej Nr. 15 do kościoła św. Rocha gdzie po nabożeństwie żałobnym zwłoki zostaną złożone na miejscowym cmentarzu. O czym są i adamiąją krewnych przyjaciół i znajomych strokani

Zona Syn i Rodzina.

Zwrot kościoła w Koziencach.

Z Radomia donoszą do „Kur. Lwow.” „Spokojnie i cicho odbyła się uroczystość święcenia i zmiany cerkwi prawosławnej na kościół katolicki, oraz pierwszy msza. Rozrzewniająco proste, ale trafiające do serca i umysłu było kazanie ks. kapelana Strzemeckiego, który mówił, że cerkwie na ziemiach polskich, to nie były domy Boże, stawiane jako domy modlitwy, to były tylko fundamenty caratu i despotyzmu rosyjskiego. Dziś nadeszła chwila i potrzeba zamiany cerkwi na kościół katolicki.

Podczas mszy z wietzy nowopowświęconego kościoła odezwała się dźwięczna trąbka „Boże coś Polskę”, pochylili się głowy pokornie, jak kłosa zbóż od wiatru i popłynęły melodyjne, ukochane dźwięki daleko, daleko po lasach i polach aż za Wisłę, tam na pola Maciejowickie... i dalej... tam, gdzie świeci myśl polska i bije gorące serce polskie. Wisła, hen aż za Kraków i Warszawę, lasami, znaczonemi mogiłami w krzyże brzozone aż do św. Krzyża i Karpat, drogami aż do równin Wołynia i błot Polesia... Po melodyjnym dźwięku trąbki rozległa się trzykrotna salwa karabinowa legionistów.

Z Warszawy.

Paszporty w żargonie.

Jak donosi „Kur. Warszawski”, żydzi, zamieszkali na okupacji niemieckiej, pod zarząd głównego dowódcy frontu wschodniego (po zawyżu od stacji kolejowej Łapy i twierdzy Ossowca ku południowi i wschodowi) otrzymują paszporty z tekstem w języku niemieckim i żargonowym, podobnie jak tutejsze paszporty mają tekst polski i niemiecki.

Nowe nieporozumienie.

„Kurjer Polski” pod powyższym tytułem pisze:

„Przy kursie obowiązującym marek u nas po 66,67, ludzie złej woli wyzyskiwali sytuację i przyjmowali marki jakoby po kursie giełdowym, tj. po 62, a obecnie ta sama spekulacja wyzyskuje ludzi nie posiadających rubli rosyjskich, przyjmując marki nie po 57 a po 52, nawet po 50. Sklepy nasze otwarcie żądają cen w markach lub rublach w stosunku 50 kop. za markę. Nawet za papierosy monopolowe „Noblesse”, których cena za 10 sztuk wynosi 15 fenigów, żądają obecnie bez skrupułów 22 fenigi, tłumacząc się tem, że jakoby fabryka przyjmuje tylko ruble, albo marki po kursie giełdowym.

Pytamy się więc, kto ten kurs giełdowy ustanawia i kogo on obowiązuje? Czy giełda i banki powinny pomagać spekulantom w wyzyskiwaniu publiczności?

Prawo obowiązujące winno być szanowane przez wszystkich bez wyjątku, inaczej bowiem otwiera się różnym pijawkom społecznym pole do bezkarnych nadużyć.

(Zupełnie tak samo, jak i w Częstochowie). Przep. Redakcji.

KRONIKA KALENDARZYK

Dziś 20 w sobotę — Bernardyna.

Jutro 21 w niedzielę — Wenancjusza.

Wiadomości historyczne

- 1471 Śmierć Henryka VI króla angielskiego.
- 1849 Zjazd w Warszawie Franciszka Józefa ces. Austrii z cesarzem Mikołajem I.
- 1571 Stefan Batory zostaje księciem siedmiogrodzkiem.

Zgon.

We czwartek 18 maja powstał się z tym światem przeżywszy lat 57 sp. Mateusz Buchacz, b. urzędnik kolei W. W. w Zawierciu, człowiek cieszący się uznaniem i sympatją szerokich kół miejscowego społeczeństwa.

Zmarły osierocił żonę p. Marię z Wisniewskich oraz synka. Cios ten prócz nich dotyka również brata zmarłego p. Florjana Buchacza oraz rodzinę pp. Cygańskich z Kamienia.

Nabożeństwo introligatorów.

Dziś w sobotę w kościełku św. Rocha nabożeństwo żałobne za zmarłych członków cechu introligatorów.

Dzisiejsza zmiana legitymacji

Przypominamy, że dziś w sobotę 20 go bm. rządcy domów o numerach nieparzystych powinni odebrać od lokatorów dotychczasowe legitymacje do otrzymania kart na chleb i cukier przedłożyć je wraz z książkami malunkowymi w okręgach Miejskiej Deputacji Żywnościowej do zmiany na legitymacje nowe.

Dzisiejsze zebranie Wielkiej Kwesty.

Dziś w sobotę 20 maja odbył się ma zebranie Powiatowego Komitetu Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej.

Dzisiejsze posiedzenie Kom. odczytowej.

Na dziś sobotę 20 maja zapowiedziano posiedzenie podkomisji odczytowej Komitetu Wielkiej Kwesty Ogólnokrajowej.

Dzisiejsza pogadanka.

Dziś, w sobotę 20 maja o g. 7 wieczorem w sali przy ul. Staszica inż. L. Mońkowski wygłosi 2 gą pogadankę krajoznawczą „O Krajoznawstwo polskim”, poczem najajutrz w niedzielę zrana nastąpi bezpłatna wycieczka zbiorowa do Brzezin.

Zebranie prelegentów Wielkiej Kwesty Og.-Kr.

W niedzielę 28 bm. o g. 3 i pół po poł. w sali biblioteki parafji św. Zygmunta odbędzie się zebranie osób, mających wygłaszać odczyty w czasie Wielkiej Kwesty Og.-Krajowej. — Na zebranie to proszeni są o przybycie wszyscy mający wygłaszać te odczyty, a przede wszystkim pp. naukowców.

Zapisy na Kolonje Letnie.

W poniedziałek 22 maja od godz. 4 do 6 po poł. i dni następnych trwać będą w gmachu Towarzystwa Dobroczynności dla Chrześcijan przy ul. Staszica nr. 8, zapisy dzieci najuboższych na Kolonje Letnie.

Zmiana czasu i... kury.

„Godzina naprzód” wywołała niezadowolenie wśród wszystkich społeczeństw, których natura, jak mówią, nie może się przyzwyczaić do wstawiania o godzinę wcześniej. Na polecenie

tych wszystkich, nie dosypiających stale leniuchów, możemy powiedzieć następujące: kiedy w pewnym gospodarstwie wiejskim wraz ze zmianą czasu otwarto kurniki o godzinie 7 rano kury i koguty pomimo otwartych drzwiczek nie wychodziły wcale na dziedziniec, a o godzinie 8 rano czyli do dawnej 7.

Nasuwa się wdzięczne porównanie—logika kurzego mózdzku i ludzkiego mózgu.

Z elektrowni.

We czwartek 18-go maja wskutek przenosin biur Zarządu Miejskiego Elektrowni z ul. Pięknej i z gmachu Magistratu do nowego lokalu w gmachu dawniej „Lutni” przy ul. Szkolnej nr. 10—biura te dla interesantów czynne nie były.

Ofiary.

Na ostatnim posiedzeniu Rady i Zarządu „Piekarni Popularnej” uchwalono z sum kapitału zapasowego przeznaczyć:

Rb. 200—na Wielką Kwestę Ogólnokrajową (na ręce p. inż. B. Hłaski), rb. 500—Sekcji wsparć gotówkowych przy Towarzystwie Dobroczyńności dla żydów, rb. 400—„Talmud Torze” przy Szkole Rzemiosł dla dziatwy szkolnej, rb. 200—Domu Starców i Sierot „Mina Werde” na odzież dla starców, rb. 100—Kursom dla Analfabetów przy Szkole Rzemiosł dla żydów, rb. 100—Związkowi Zawodowemu Robotników Przemysłu Skórzanego. Razem rb. 1500.

Zarówno podział ofiar powyższych, jak i wogóle inicjatywa założenia i znakomity rozwój tej piekarni, zawdzięczać należy w pierwszym rzędzie dr. Russowi, jednemu z najgorliwszych członków zarządu.

Z Sejmiku.

Wczoraj w piątek 19 maja o g. 10 rano odbyło się pod przewodnictwem Szefa Zarządu Cywilnego w Częstochowie prof. Bredta drugie posiedzenie Sejmiku Powiatowego, na którym obecni byli pp. Burmistrz i dr. jur. Knoblauch, dr. Krukenberg, budowni cyz Schmidt, nadporucznik von Loffert, hr. Władysław Potocki z Parzymiech, Wacław Olszyński z Libidzy, Szymanowski, Tomczyk, Franke, Dichman, dr. J. Marczewski, Zboński, Rokossa z Panek, Szklarczyk z Kie-

drzyna i Sitek z Zawady. Pióro trzymał urzędnik powiatu p. Widera.

Porządek dzienny obrad zapowiadał:

1. Zaprowadzenie powiatowego monopolu na makę

2. Wstawianie do dochodu i rozchodu w budżecie pozycji, utworzonej z drugiej połowy dodatku do podatku gruntowego, mającej być przeznaczoną do funduszu dotacyjnego.

3. Wyznaczenie sumy ryczałtowej za czynności urzędników państwowych w interesie państwa.

Punkt pierwszy referował prof. dr. Bredt, którego przemówienie hr. Potocki przetłumaczył na język polski, poczem uchwalono odmielenia zboża z nowego sprzętu wyznaczyć opłatę po jednej marce na rzecz powiatu, z czego przewidywany fundusz, licząc po korcu na głowę, w wysokości mk. 100,000 użyty będzie na pokrycie kosztów budowy dróg szosowych.

Tu zabierali głos pp. Franke, Olszyński, Schmidt itd.

Budowę szos uchwalono rozpocząć od kierunków: 1 Wręczyca, Truskolasy, Panki, Krzepice — 2 Opatów, Iwanowice, Danków, Lipie, Parzymiechy — 3 Wanaty, Kamienica Polska.

Hr. Potocki wniósł projekt utworzenia komisji finansowej, która by na każdy sejmik przedstawiała stan gotówkowy powiatu, mianowicie sumy dochodu i wydatków oraz rezultat. Wniosek ten poparty przez prof. dr. Bredta został uchwalony i do Komisji wybrano pp. K. Dichmana, Ad. Frankego i A. Zbońskiego.

Posiedzenie o godz. 12 w południe zamknięto.

Sprzedż kartofli.

Miejska Deputacja Żywnościowa wobec otrzymywania małej ilości kartofli postanowiła sprzedawać aż do odwołania kartofle w porcjach po półtora funta na jedną osobę dziennie; o ile kartofle będą, to sprzedasz odbywać się będzie w składzie w fabryce Peltzerów w poniedziałki, środy i piątki tylko na mocy przedstawianych legitymacji.

Paszport należy mieć zawsze przy sobie!

Tak brzmi treść obowiązujących obecnie przepisów, z zaznaczeniem, że kogo spotka się bez paszportu, ten karany będzie więzieniem w domu karnym do 10 lat lub w razie o-

koliczności łagodzących więzieniem zwykłym do lat pięciu.

Łódź, w której zaprowadzono przymus paszportowy, rozpoczęła listę „ofiar paszportowych”.

Na ubiegłym posiedzeniu sąd okręgowy skazał: na 20 marek kary handlarza Motla Kupermana, który, znajdując się w sklepie, nie mógł przedstawić paszportu, tłumacząc się, że ma paszport w palcie, w tymże domu, na 30 marek kary lub 10 dni więzienia skazano strażaka Stanisława Brajera, który tłumaczył się, że w mundurze niema kieszeni, więc nie może mieć paszportu przy sobie; wreszcie na dwa miesiące więzienia za nieposiadanie paszportu skazano Władysława Smyczka ze Strykowa.

Mieszkańcy Częstochowy nie powinni zapominać o przepisach paszportowych i posiadać zawsze przy sobie paszport.

Zbiór siana.

W tygodniu bieżącym w okolicy przystąpiono do koszenia łąk, na których trawy są bardzo obfite.

Echa morderstwa.

Sledztwo w sprawie wykrycia sprawy zwierzęcej podwójnej zbrodni zniewolenia i morderstwa, dokonanej na 11 letniej Janince Hamerównie trwa dalej.

Poszlakowany o czyny te wbrew wielu odmiennym pogłoskom jest tylko jeden zamieszkujejący w suterenie tegoż domu № 21 przy ul. Jasnej stolarz.

Pozostaje on w areszcie, do występnych czynów się nie przyznał, pomimo, że przeciwko niemu są takie poszlaki, jak głęboko we włosy warkoczka ofiary wciśnięte wióry, których pełno było w jego warsztacie, jak również znalezienie pęka kluczyków, ukrytego w popiele.

Rezultat obdukcji pośmiertnej wykazał prócz zniewolenia dziecka sine plamy na szyi, prawdopodobnie od uduszenia oraz uszkodzenie czaszki wskutek uderzenia tępym narzędziem, co właśnie było bezpośrednim powodem śmierci.

Na pogrzebie śp. Hamerówny, pro-

MARJA KONOPNICKA.

Z 1835 ROKU.

Opowiadano, że ci, którzy w nie-szczęsnej onej sprawie przymierza z Kirgizami szukali, na arkany przez nich chwytani i w dalekie bardzo strony w jasyr prowadzeni, wymykali im się i sami pod pałki szli, a inni zgola po drogach się zabijali, unikając kary za dezerercję.

Strasne było wrazenie, jakie te wieści uczyniły na znękanych duszach.

Lityński Józef, brat Jana, który w dziesięć lat później, za siedlecką sprawę w Sybir poszedł, zaraz się wieszać chciał, a Halsztein, dzielny chłop, który też klina we łbie miał, przez siedm dni nie przyjmował żadnego pokarmu.

Warjacja i żądza samobójstwa, dwie najstraszliwsze plagi duszy ludzkiej, nieznanne dawniej w rycerskiem i narodowym zyciu Polaka, szerzyły się w kopalni, jak dzuma.

Acz byli i tacy, co zaczęli pić, groz wiasny lub z bratniej kasy po-

wzięty za wódkę dając.

Po obliczach dziwnie jakieś kolory szły, twarze zieleniały, stawały się podobne ołowianym maskom, ręce się trzęsły, ugiwały kolana, zapadły oczy pałyły ogniem gorącym. Chleb Afanasjewa, choć i teraz gorzszy nie był, bo gorzszy być nie mógł, kawałami po przyczach pleśniał, tak nieznośne bole skręcały wnętrzości. Zaczęłam się domyślać, że ludzie rudę jedzą.

Jakoz jedli.

Ta straszna trucizna dostarczyła im miała najpożądanejszej dla nich rzeczy: zniszczenia własnej istoty i własnej rozpacz.

Na kilku wybito się to już tak widocznie, że i nie zapierali się nawet; inni, silniejsi albo może bardziej zrozpaczeni, uparcie przeczyli.

A już się i władza domyślała czego zaczęła i wiedzy który z naszych bardzo pozieleśniał, „do kuli” szedł.

Nie lekka to była kara.

Ciężar kajdan, kulą zwiększony, nieznośnym wprost stawał, a łańcuch, kręcący się za nią, obcierał skórę, wżerał się w mięso, obijał kości i wykręcał nogi.

Ale i to nie pomagało wiele. Ustał w nas duch, a nieugaszony ogień

szerzył się po mózgach ponurą po-zogą.

Aż raz spostrzegłem, że i Chodykiewicz...

Z Chodykiewicz byliśmy, jak bracia. Łanem o łan wsparci, sąsiadowaliśmy na Pedolu czas jakiś w gorące one czasy, kiedy to się więcej dyszało wieściami z Warszawy, niż powietrzem własnem.

Aż raz listy przyszły. Czytamy je u okna, szeroka cisza polem idzie, nów księżycowy to wyswietli drogę w step, to się w chmurę skryje, a że wiosna była prawie, w olszynie słowik klaskał.

Stucham dzwonek. Mówię tedy Chodykiewiczowi: — Słyszysz bracie?

Ale on rozpalony był wieściami mi tak, że nie odrzekł nawet.

Za chwilę—stucham—znów dzwonek. A był już blisko. Trącam tedy Chodykiewicza i mówię:

— Zle, bracie! — Sprawnik je-dzie!

Ouculić się i spojrzeć w okno, potem na mnie, a miał oczy szeroko otwarte, a dzwonek tuż, tuż...

(D. c. n.)

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od soboty 0-go do wtorku 23-go Maja 1916 roku.

Wieczór Śmiechu!

DWIE MATYLDY czyli ŻYWA LALKA

Farsa w 3-ach częściach.

ZEMSTA

Dramat w 1 części z życia holenderskiego.

DZIENNIK Wiad. z placu boju. | **MĄŻ POD PANTOFLEM** Arcywesota kom.

Nowość!!

NA SCENIE:

Nowość!!

Złodziejskie sztuczki

Farsa w 1 akcie Glassa.

NAD PROGRAM

II Serja **OBCHODU NARODOWEGO 125-LECIA KONSTYTUCJI** w Częstochowie.

LEKARZ-DENTYSTA

Michał Grejniec

w Częstochowie

ul. Panny Maryi № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.**Prenumeraty Pism** warszawskich i poznańskich z odnośnieniem do domu przyjmuje w każdym czasie **Kantor Pism** ulica Panny Maryi № 24 (róg Teatralnej.) 077-

Potrzebna korespondentka z dokładną znajomością języka niemieckiego. Oferty w „Gońcu” sub J. B. 097-

Fotografiez obchodu 3-go Maja
po 15 kop.
do nabycia
w Administracji Gońca**Prosiaki** do nabycia w każdym czasie ul. Cienna dom S y mańskiego sa Wieluńskim Ryńkiem. 329-**Encyklopedia** powszechna Orgelbranda za 30 rb. do sprzedania. Wiadomość w Gońcu. 328-**Otomani** i szafę biblioteczną kupię. Oferty w Administracji Gońca „Otomana”. 332-**Osoba samotna** w średnim wieku inteligentna znajdzie zajęcie na stałe. Wiadomość w „Gońcu”**30 kamieni mydła** po 28 rubli do sprzedania ul. Panny Maryi № 23 m. 6. 325-

Władzonym na cmentarz św. Rocha przez ks. Jana Sowińskiego, obecna była z rodziców tylko matka, gdyż ojciec wyszedłszy zaraz po przybyciu z zagranicy w piątek, wyszedł na poszukiwania zaginionej na wieś, gdzie się rozchorował i do dziś pozostaje.

Dzieci giną.

Janina Borecka zamieszkała w Staro-Krzepicach zameldowała w I-ym Komisariacie, że zginęła jej 7-letnia córeczka. Dziewczynka miała na sobie niebieską sukienkę, na głowie zaś białą chusteczkę.

Znalezione rzeczy.

W I Komisariacie policyjnym są do odebrania znalezione dwa paszporty, Pawła Wójcika—Zawodzie 99 i Andrzeja Piaseckiego—Ostatni Grosz, Górna 9, oraz łopata, którą właściciel może odebrać za udowodnieniem prawa własności.

Listy od wojskowych.

Od pewnego czasu, wojskowi, przebywający w armii niemieckiej, lub austriackiej, zaczęli częściej dawać znać o sobie. Wysyłają oni listy i karty polowe do swoich rodzin, zamieszkałych w Częstochowie i okolicy.

Plaga much.

Z nastaniem dni cieplejszych zaczęły się gwałtownie rozmnażać u nas muchy. Pełno ich po mieszkaniach, przeważnie zaś w lokalach parterowych. Muchy są prawdziwą plagą i trzeba z nimi walczyć wszelkimi środkami, w celu ich wyępienia.

Bezpłatne przysznice.

Na ulicach naszego miasta rozpoczęły się przysznice bezpłatne. Na najruchliwszych nawet ulicach, jak np. Panny Maryi, Szkolnej, Teatralnej i innych, podlewanie kwiatów na balkonach skutecznym się wtędy, kiedy na tych ulicach jest ruch największy,

wobec tego, częstokroć przechodzeń otrzymuje bezpłatny przysznice.

Zapisy do książki pamiątkowej 3 maja.

Zapisy do książki pamiątkowej napływają rażno, jednak nie w takim tempie, żeby można było zdążyć z wydaniem jej na czas Wielkiej Kwesty. Należy się zatem spieszyć, podając corychlej listę osób i ewent. fotografie.

Ostatnio zapisały się z przyjmujących udział w obchodzie firmy handlowe pp. Uchnastów i Heiningerów wraz z pracownikami, Teatr Paryski itd., grupy fotograficzne przygotowują wszystkie cechy.

Zapisy przyjmowane są w dalszym ciągu, przyczem pożądanym jest pośpiech, gdyż od niego zależnym jest termin przygotowania książki, jak od liczby instytucji, delegacji i wymienionych w nich nazwisk zależną jest zewnętrzna szata wydawnictwa.

Również zapisywać się mogą sklepy i firmy, które dekorowały swe wystawy Firmy te mogą dostarczyć nam do umieszczenia w albumie gotowe klisze lub zdjęcia fotograficzne swych udekorowanych wystaw.

Listy do Redakcji

Szanowny Redaktorze!

Ponieważ w ogłoszeniu terminu i porządku obrad wyznaczonego na niedzielę 21 maja ogólnego zebrania członków Stowarzyszenia wzajemnej Pomocy pracowników handlowych i przemysłowych m. Częstochowy wyraźnie zaznaczono, że członkowie zalegający w opłacie składek z wyjątkiem tych, którzy są pozbawieni posad—nie mogą uczestniczyć w ogólnym

zebraniu itd. itd., a biorąc pod uwagę, że ja składki nie opłaciłem, wskutek pozbawienia posady, mimo to jednak karty wstępu nie otrzymałem, zmuszony jestem do pośrednictwem poczytnego „Gońca” zaproponować kolegom, obecnym na ogólnym zebraniu w pierwszym rzędzie po obraniu przyjdym postawić następujący wniosek i za nim głosować:

„Uważając uchwałę Zarządu Stowarzyszenia w sprawie niewpuszczania na ogólne zebranie członków, zalegających w opłacie składek—za niesłuszną i nie decydującą się w tak szczerze gronie rozstrzygać spraw związanych prostru z naszym bytem—uchwalamy zwołać zebranie w w drugim terminie i dopuścić do wstępu na ogólne zebranie wszystkich bez wyjątku stowarzyszonych bez względu na to, czy składkę opłacili czy też zalegają w jej opłacie. Stowarzyony.

Częstochowa, 17-V-1916.

Repertuar.

Dziś w sobotę.

Paryski—„Zemsta” farsa-I.

Glassa i obrazy kinematograficzne”.

Odeon—Obrazy kinematograficzne

Stanisław RUMSZEWICZ

Wychowaniec uniwersytetu Charkowskiego,

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Piłkarska № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem) Przyjmuje od 2-3 po poł.

Redaktor i wydawca

Wilk szewski

Cierok Lubracki F. J. Galiński.

Odbito w własnych zakładach drukarskich „Gońca” Częstochowski-go”.